

Do polskich dzieci.

Wszyscy nasi dawni czytelnicy wiedzą, że cały rok miniony starał się „Mały Świątek“ uprzyjemnić im czas wolny od nauki, bawił się razem z nimi. A dzisiaj, w tym pierwszym dniu roku, w którym wszyscy robią zwykle postanowienia na cały rok i wasz „Mały“ przyjaciel pragnie was skłonić, abyście spełnili w tym roku czyn piękny, szlachetny, pożyteczny, a którego spełnienie wymagać będzie od was tylko malutkiej ofiary.

Gdyby wam kto powiedział, że wasza Ojczyzna wymaga od was takiej ofiary, abyście co tygodnia wyrzekli się jednego cukierka, jednego jabłuszka, jednego pierniczka — czy zawahalibyście się choćby chwilę w spełnieniu tej maluchnej ofiary? Prawda, że nie? Otóż „Mały Świątek“ nie żartuje wcale. Ojczyzna nasza wymaga od was tej ofiary.

Zaraz wam to wyjaśnimy.

Wiecie, że dziś, jak za starych bolesławowych czasów, Niemcy germanizują nasze kresy. Wiecie, że w Księstwie Poznańskim, na Kujawach, w Prusach Zachodnich walka ta wre; wiecie, że Śląsk germanizują od lat sześciuset. Wiecie też, że walczyć o te kresy z Germanami jest świętym obowiązkiem każdego Polaka. — Ale czy wiecie wy o tem, że do tej walki może stanąć każde polskie dziecko, choćby miało lat siedm? — Bo dziś wojnę tę prowadzą nie rycerze orężni, ale prowadzą ją wszyscy, zakładając szkoły polskie, w których by dzieci mieszkające na kresach mogły się uczyć mówić, czytać i pisać po polsku, mogły się uczyć kochać Ojczyznę i bronić jej wytrwale.

Aby te szkoły zakładać, trzeba dużo malutkich ofiar. Wiecie wszyscy, że w roku zeszłym założono polskie gimnazjum w Cieszynie i może słyszeliście, że w tym roku chcą postawić polską szkołę ludową w Białej. Bo w tej Białej Niemcy wybudowali wspaniałą jak pałac szkołę niemiecką, do której nęca polskie dzieci. Więc my Polacy wybudujemy szkołę polską i nie damy tym biednym dzieciom zapomnieć mowy ojczystej. Zbierać więc będą w całym kraju składki na tę szkołę, a pieniędzy trzeba dużo.

I „Mały Świątek“ chciałby tam w tej szkole zbudować choćby jedną salę, a choć on „Mały“ i „mało“ ma zasobów — ale jest bogaty w miłość tysięcy polskich dzieci, więc sobie pomyślał: „Przecież te dzieci, co mnie tak kochają, usłuchają z pewnością mego wezwania i zrzekną się dla miłości Ojczyzny co tygodnia jednego przysmaczka, a z tych przysmaczków urosnie w ciągu roku duża suma“.

A jak to zrobić, słuchajcie: Niech każde z was dziś, w dzień Nowego Roku przygotuje sobie jaką puszkę lub nawet pudełeczko opieczętowane, wykroi w niem otwór i co tygodnia wrzuci do tej puszeki 2 centy: — nie więcej, bo „Świątek“ więcej nie przyjmie, tylko 2 centy tygodniowo; a z tych dwóch centów, wrzucanych regularnie, urosnie w ciągu roku cały reński, a jeżeli wszyscy czytelnicy bez wyjątku złożą te 2 centy tygodniowo, to w ciągu roku 1896. zbierzemy, wiecie ile? Całe tysiące reńskich. I będzie waszym kosztem zbudowana największa sala w tej białskiej szkole. — Powiedzcie sami, że warto rzec się dla tego celu jednego cukierka, jednego pierniczka co tygodnia!

Pieniżków nie przysyłajcie, ale niech każde z was, komu te słowa nasze trafią do serduszka, napisze liścik do redakcyi, że zobowiązuje się składać co tygodnia 2 centy, my go wpisujemy na listę składkową, a pieniądze nadeszłecie wraz z prenumeratą na drugie półrocze.

Taką myśl rzuca „Mały Świątek“ w dzień Nowego Roku wraz z najlepszymi życzeniami w serca swych czytelników, a ucieszy się niezmiernie, jeżeli wy tych słów usłuchacie.

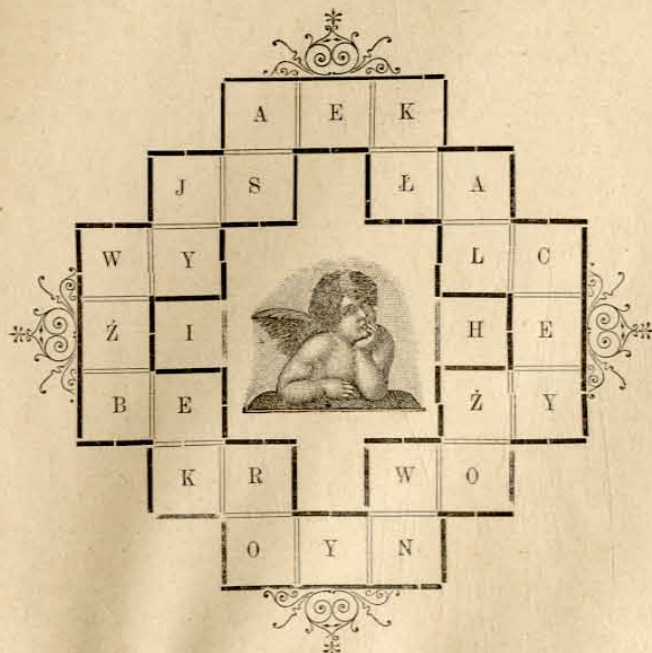
Wasz serdeczny przyjaciel

„Mały Świątek“.



ZAGADKI.

ŁAMIGŁÓWKA OBRAZKOWA.



Posuwajcie o jeden kwadracik naprzód, albo w tył, albo w ukos, a z liter umieszczonych w ramce obrazka, tworzą się słowa noworocznej kolędy.

ŁAMIGŁÓWKA ARYTMETYCZNA

nadesłana przez Tadeusza i Juliana S.

5	5	5	5	5
5	25	10	25	5
5	10	10	10	5
5	25	10	25	5
5	5	5	5	5

Z 25 liczb umieszczonych w kwadracie, należy przekreślić 15 w ten sposób, aby suma pozostałych 10 wynosiła 100, a wykreślonych 130. Każde 5, 10 i 25 musi być przynajmniej raz pozostawione. — Ile razy trzeba wykreślić cyfrę 5, 10 i 25?

Rozwiązanie zagadek zawartych w nrze 37 i ostatnim.

Łamigłówka zegarowa: 1. Rej z Nagłowic. 2. Raclawice. 3. Jagiełło. 4. Znicz. 5. Anna. 6. Gniezno. 7. Ławra. 8. Ojców. 9. Warna. 10. Cecora.

Łamigłówka gwiazdkowa:

Bóg się rodzi, Gwiazda wschodzi.

Rozwiązania zagadek zawartych w numerze 1.

nadesłali:

Zosia Burlizanka, Wandzia Rehmanówna, Staś Szafarz, Ludka z Borszczowa, Idzia Weintrabówna, Mania Joczówna, Karol Papée, Regina Böhmerwaldówna, M. Jackowska, Czesław Mroczkowski, Hala Harasowska, Alina Rybacka, Wandzia i Zosia Zborowskie, K. M. H. Grabowscy, Emilia Gronziewiczówna, Stasia Więckowska, Stanisława Kovats, Julek Kleiner, Stefcia Szankowska, Józio Pomianowski, Alina Gorecka, Jadwiga Raciborska, Marya Wąsowiczówna, Julek Gutwiński, Jadwisia Wysoczańska, Stanisław Gustawicz, Izabella Burka, Jadwisia Gerstma-

nówna, Misio Jankowski, Mucha i Lila z Wiednia, Eugenia Bierońska, Józef Pochwałski, Wicio Tylec, Zdzisia Kramarzewska, Zosia Morawska, Jan Peltz, Władzia z Toustego, Ludmła Tychowska, Dusia, Cesia, Stach, Halka i Maryla z Gumnisk, Felinia Kęszczyka, T. Hablińska, Wandzia Trauczyńska, Helena Glaszówna, Jania i Władzio Krupka, Helena i Sabina Schneiderówny, Jadwisia Sokalska, Marian Janiel, Zosia Braglewiczówna, Jaś i Stefa Domaszewscy, Jadwisia Sławik, Wiktor Korytowski, Mieczysław Orłowicz, Wandzia Lisowska, Edward Szayer, Zygmunt Zagórowski, Zosia Filochowska, Eugenia Schecherówna, Jadwiga Czermakówna Pawlińca Mannówna, jedno rozwiązanie ze Lwowa bez podpisu, Oleś ze Lwowa, Tytuś Laskiewicz, Adaś Bartoszewski, Zdzisł Chmielewski, Wilhelma Jampoler, Hela i Minia Malinowskie, Wisia i Wandzia Więckowskie, Tadeusz W., Felicya i Stanisław Beńkowski, Jerzy Różnowski, Kazimierz i Adam Kiełbińscy, Ludwiś Matkowski, Stanisław Bandrowski, Izidor i Maks Rollerowie, Zosia Lorkiewiczówna, Józio ze Lwowa, Wandziunia, Fela i Tadzio Lisowscy, Wilhelm Jampoler, Wandzia Kepplerówna, Jadwisia Czołowska, Wacjo Leśniański, A. Bieglmayer, Jadwiga Rogozińska, Irena i Lila, Ćwiklińskie, Jakób Mayer, W. Trojanowska, Władysław Łaba, Stasia i Helusia Wołodkiewiczówny, Zofia Hukiewicz, Kazio Jaworski, Józia Głodzińska, Mieczysław Kaczor, Polduś Macharski, Zosia Zaleska, Wanda Zofia, Tadeusz i Marya Paliszewscy, Misio Jankowski, Wiktor Korytowski, J. Czaykowska, Zosia Olszyńska, Wik i Nef B., Zosia Z. z Ropczyce, Tadzio i Miniusia Szymusikowie, Lińcia Głowińska, Jan Skuciński, Helcia Müldner, Staś Topolnicki, Marya Bossowska, Wilhelm i Leon Bajesowie, Ludomira Paździerzówna, Emilia ze Stanisławowa, Sewa Nęcka, Juliusz Plessl, Józio Adamski, K. Kwapińska, Salomea Spiegel, Jańcia Balasówna, Kazimiera i Marya Grabowscy, Antonina Jodłowska, Janina Kamińska, Romusia Hołubówna, Jadwisia Szatkowska, Jadwiga Miłska, Henryk i Ludwik Starkowie, Rudolf Zychowicz, Wacju Schnitzel, Rozalia Petrij, Zdzisł Zygulski, Zosia Hirschówna, Karol, Antoni i Stella Firichowie, Witold Bryk, Zosia Morawska, Klimcio i Zosia Torosiewiczowie, Olga Lisowska, Jadwiga i Kazio Francowie, Zofia i Maryna Kaicewiczówny, J. i T. Świątkowie, Kazimiera i Wanda Danielówny, Wiktorynka Ciechanowska, Fela z Tucholki, Stanisława Jadowska, Irenka Skałkowska, Kaziurka i Wandulka Wodzińskie, Mikołaj Woźniakiewicz, Eugenia Bogacewicz, Zosia Maultz, Lenia i Julia Robakowskie, Mania Januszkiewiczówna, Kazio Lammel, Różia i Janusia z nad Sanu, Stanisław Pękalski, Felicya i Tadeusz Polkowie, Wanda D., Henrysia i Guścia Oppermanówny, E. Friedwald, Wandzia i Zocha Zborowskie, Zosia Jakubowska, Jadwisia Dąbrowska, Tadeusz Szafranski, Albina Górska, Witold Herget, Stanisław Medyński, Jadwiga Bandrowska, Stasia Strzelecka, T. Maciszewski, Losia Górówna, Stefan Monasterski, Tadeusz Ablamowicz, Janek Skowroński, J. Jonas, A. Glasberg, Zygmunt Kozubski, Marya Kulezycka, Mniszek, Stanisław i Halina Barzykowsy, Zofia Maślakiewiczówna, Irena Drzymalik, Władzio Rutkowski, Oleś Bełkowski, Rozalia Chmurzanka, Marya Hollenderówna, Zosia Wurstówna, Marya Torosiewiczówna, Anelia Cukier, Józia Chrzanowska, Włodzimierz Stobalski, Klotylda Kornecka,

Stanisława Michniewska, Roman Głuszkiewicz, Eugeniusz Baliński, Helena Godfrejówna, Helena Eckhardtówna, Maurycy Czech, Zofia Fromer, Jadwiga D. ze Lwowa, Tula Filousówna.

Nagrody za rozwiązanie zagadek otrzymali:

Wiktor K. z Grochowisk, Jerzy Różnowski, Kazimiera i Adam Kiełbińscy, Marya Kwapińska, Tadzio Janiszewski, Ludomira Paździerzówna, Wandzia, Zosia, Tadeusz i Marya Paliszewscy, Dusia, Cesia, Stach i Halka Maryla Gawlikowie, Józio Adamski, Zosia Lorkiewiczówna, Tytuś Laskiewicz.

KORRESPONDENCJE REDAKCYI.

Zosi Br. we Lwowie. Za pieniążki dla ubogiej dziewczynki dziękujemy, ale wszystkich tysięcy całusów „Mały Świątek“ nie może przyjąć, bo byś go udusiła.

Stasi w Bohorodczanach. Nagrodę wysłaliśmy jeszcze przed świętami.

Broni N. w Rohatynie. Żądane kartki wysłaliśmy kosztują razem 30 ct. — Czy już jesteś zupełnie zdrowa?

Jadwisi, Wandzi i pannie Maryi w Radziechowie zasyła „Mały Świątek“ serdeczne podziękowanie. Czy panna Marya już jest bardzo słuszną osobą? bo „Mały Świątek“ pamięta ją z owych czasów, gdy była Maniusią.

Musze i Lili w Wiedniu. Okładka na „Mały Świątek“ kosztuje: 80 ct., na „Świąteczko“ 40 ct., na dodatek 30 ct., oprócz wysyłki, która wynosi 33 ct. — Czy nie lepiej dać oprawić we Wiedniu?

Maryi L. w Krakowie. Numery żądane wysłaliśmy, za 36. nie należy się nie, bo reklamowany w swoim czasie — za 21, 28. i 29. należy się 45 ct.

Maryi i Eleonorze N. w Łańcucie. „Świątek“ nie zapomina o nikim ze swoich czytelników, ale czasem jakiś numer przepada na poczęcie, albo przez pomyłkę wręczy go listonosz komu innemu.

Tadziowi Sz. w Pobjedziskach. Za to dostałeś dar od św. Mikołaja. — „Mały Świątek“ dostał na gwiazdkę kilkaset listów od swoich czytelników.

Stasiowi w Pobjedziskach. Bardzo nam miło poznać w tobie nowego czytelnika. Liścik pierwszy schowamy, aby się przekonać, jak to Staś będzie postępował w kaligrafii.

Stawci W. w Żywcu. „Mały Świątek“ a szczególnie ta pani, co napisała komedyjkę, żalowali bardzo, że nie mogli być na przedstawieniu; gdyby tak cała redakcja z swoimi dziećmi była przyszła, zajęlibyśmy byli kilkanaście krzesel. — Ucieszyliśmy się niezmiernie, dowiedziawszy się, że na tak piękny cel zebraliście aż 40 złr. — Widzicie, co to można zrobić przy dobrych chęciach! Ale „Mały Świątek“ czuje się obrażony, że pytacie, czy on nie dostał różeczki. Przecież on grzeczny zawsze. — Komedyjkę już zaczęliśmy drukować, a drugą mamy w zapasie, w tej potrzebny koniecznie tylko jeden chłopczyk, bo boginkami, chochlikami mogą być dziewczynki. Bez chłopczyków trudno układać komedyjki, bo i oni chcą się zabawić, chociaż, jak ty powiadasz „trudna z nimi sprawa“. Babei i cioei zasyła „Mały Świątek“ piękne ukłony, a tobie uczucie.

Wilhelmowi J. we Lwowie. „Mały Świątek“ nie wiedział o tem, że chorowałaś. Czy już jesteś zdrowa zupełnie? — Numer żądany wysyłamy równocześnie.

Dusi, Cesi, Halce Marylce i ich braciśkom należy się słuszną nagrodą za takie staranne aż trojkie roz-

wiązanie zagadek. Napiszcie „Świątkowi“, czy dostałyście drzewko? Czy było na niem dużo pierniczeków i świeczek?

Wiciowi T. w Tarnopolu. A wiesz dlaczego „Mały Świątek“ zrobił ci tyle przyjemności? — bo on z całego sera kocha dzieci, więc i dzieci jego muszą kochać.

Heli H. w Krowicy. Komu masz dziękować za dar, czy św. Mikołajowi, czy „Małemu Świątkowi“, to wszystko jedno, bo jeden jest przyjacielem dzieci w niebie, a drugi na ziemi.

Czesiowi w Rawiczu. Początek powieści wysłaliśmy. A teraz posyłamy serdeczne pozdrowienie tobie, Marysiowi i Stefei. Dziwi nas, że tak późno otrzymujesz numery, bo my wysyłamy tak, aby w dniu oznaczonym były na miejscu.

Ludce w Borszczowie. Ej, nie miej żalu do „Małego Świątki“ za to, że czasem zagadki są dla ciebie za trudne, bo „Mały Świątek“ czytują i tacy, którzy mają lat 15. — więc „Mały Świątek“ musi posyłać raz zagadki trudniejsze, raz łatwiejsze; raz przysła rozwiązania młodszy, innym razem starsi. A twój siedmioletni brat, gdy będzie miał tak jak ty lat 9, będzie także czytywał „Świątek“ z zajęciem — teraz ofiaruj mu „Świąteczko“. — Teczke wysłaliśmy.

Idzi W. w Tarnopolu. Napisałaś, że dwa obrazki, które dostałaś od św. Mikołaja posyłaś „Świątkowi“, ale „Świątek“ ich nie znalazł, może to jaka czarodziejska sztuka, może panna Idzia jest roztrzepanieczką? — Chmielniczek miał dwa imiona. — Spis rzeczy już otrzymałaś, a dziś dodajemy okładkę do „Świąteczka“.

Mani J. w Krzywczycy. List ten zapewne zastanie w domu nietylko Manię, ale i Miecicia i pewnie już jesteś zupełnie zdrową i święta wesołość wam upłynęła. „Świątek“ nie może dziś twojego pozdrowienia posłać wszystkim twoim znajomym a swoim czytelnikom, bo przed nim leży cały stół założony liścikami, więc posyła tylko serdeczne pozdrowienie tobie i braciśkowi.

A kto to przysłał rozwiązanie bez podpisu?

Stasiowi G. w Krakowie. Książeczkę wysłaliśmy.

Julkowi G. w Podgórzu. Nagrodę wysłaliśmy.

Alince G. we Lwowie. Formę na płaszczyk dla lalki wysłaliśmy.

Jadwisi R. w Zborowie. Pieniążki otrzymaliśmy i dziękujemy w imieniu biednej dziewczynki.

Józio Ch. w Stryju. Bardzo dobrze, że mama każe numery utrzymywać w porządku; numer żądany wysłaliśmy. Okładki na „Mały Świątek“ można zamówić, kosztują na „Świątek“ 80 ct., na „Świąteczko“ 40 ct., a na dodatek 30 ct. — nadto na przesyłkę 33 ct.

Helence i Sabine S. w Borszczowie. „Mały Świątek“ posyła także serdeczne pozdrowienie.

Stasiowi K. w Kaluszu. Oj, oj! Takiej liczby „Mały Świątek“ nawet nie umie przeczytać.

Jadwisi W. w Sokalu. Wzory na sukienki dla lalek przysyłamy w styczniu. Teczki wysyłamy. Jadwisia ze Lwowa posyła ci pozdrowienie.

Maryni C. w Husiatynie. Serdecznie dziękujemy.

Misiowi i jego starszemu bratu w Poltwi zasyłamy serdeczne pozdrowienie.

Wiktorynkowi K. w Grochowskich. Poszczęściło ci się w dniu Nowego Roku, bo wylosowałaś nagrodę.

Maryi W. w Bólszowcach. W samej rzeczy twój ostatni list spóźnił się i dlatego nie otrzymałaś odpowiedzi. Żądane numery już wysłaliśmy.

Wandzi w Chrzanowie. Tak, nagrodę już wysłaliśmy. Czy już ją otrzymałaś?

Wandzi L. w Krakowie, jej braciśkowi i siostrzyzeczce posyła „Mały Świątek“ serdeczne pozdrowienie.

Stasiowi W. w Krakowie. Wszystko, czego żądałaś, już wysłaliśmy przed świętami, czy otrzymałaś?

Julkowi G. w Podgórzu. I „Mały Świątek“ żałuje, że nie mógł w dzień wigilii przełamać się opłatkiem z wszystkimi swoimi przyjaciółmi. Ale myślą był z wami.

Jadwisi S. we Lwowie. Naturalnie, że rozwiązałaś dobrze łamigłówkę, a dlaczego to Jadwisia nie przysłała częściej rozwiązania łamigłówek? Jużbyś i nagrodę była dostała. Mamusi ukłonił się pięknie od „Małego Świątka“.

Irence i Lili L. we Lwowie. Spełnienie wszystkich życzeń, które przysłałyście „Małemu Świątkowi“ byłyby mu bardzo miłe, najmiłsze zaś życzenie miłości wszystkich dzieci.

Halusi W. w Wiśniowczyku. Nagrodę dostaniesz, ale jeszcze nie dzisiaj. Stasi posyłamy całuska.

Tadziowi J. w Przemyślanach. Nagroda cię nie minie w r. 1896. z pewnością.

Kaziowi J. w Brzeżanach. Skoro obiecujesz, że co numeru będziesz nadsyłał rozwiązania zagadek, to z pewnością wylosujesz więcej niż jedną nagrodę w tym roku.

Józi Gł. we Lwowie. „Mały Świątek“ ani przeczuwał, że byłaś tak chorą, byłby choć kilka słówek napisał do ciebie.

Poldusiowi M. w Tarnopolu. Za to teraz „Mały Świątek“ spodziewa się od ciebie częstych liścików.

Julkowi Kl. we Lwowie. Masz słusność, że „Małemu Świątkowi“ nie braknie cierpliwości do odebrania całusów i życzeń od jego małych przyjaciół, bo te życzenia są dowodem, że jest szczerze kochany przez dzieci.

Zosi Z. w Okocimie. Numery, których żądasz, posyłamy ci chętnie, ale nie wszystkie, bo niektórych z nich już wcale nie posiadamy. Dlaczego nie żądałaś w tym samym roku, w którym je zagubiłaś. Za numery dawniejsze musisz zapłacić, bo my je wyjęliśmy z kompletnych roczników, przez co ponieśliśmy szkodę. Na ten rok przygotuj sobie na „Mały Świątek“ tezkę i składaj w nią numery, a nie zgubi się żaden. Rachunek wysłaliśmy.

Jankowi M. we Lwowie. „Mały Świątek“ ucieszył się bardzo tym pierwszym listem Janeczka i schowa go, aby za parę lat mógł ocenić postęp Janka. Starajże się pisać ładnie. — Dobrze?

Wandzi, Zosi, Tadeuszowi i Maryi P. w Skrzyszowie. Czy to każde z was osobno posyła tysiące całusów? — To w sam Nowy Rok uduście „Świątek“ i kto wam będzie przez cały rok 1896. przysyłał powiastki?

Zosi L. w Stanisławowie. „Mały Świątek“ wie, że panienki i chłopcy, co chodzą do szkoły mają wiele zajęcia.

Jadwisi Cz. w Olchowy. Że dawno nie miałaś serdecznych słówek od „Małego Świątka“ sama temu winnaś. Czy święta przeszły ci wesoło?

Jadwisi i Kaziowi w Wadowicach. „Mały Świątek“ wie, że macie dużo zajęcia. Córeczka „Małego Świątka“ i on sam zasyłają wam serdeczne pozdrowienie.

Wikt. C. w Krakowie. Temu straszemu uczuciu żalu, który się w tobie budzi, gdy widzisz odpowiedzi do innych czytelników, a do ciebie ani słówka, „Mały Świątek“ może łatwo zapobiedz, posyłając ci także kilka słówek, ale krótkich, bo gdybyś ty zobaczyła w tej chwili stół redakcyjny zarzucony stosami listów, to byś się przekonała, że to nie tak łatwo uczynić zadość żądaniu wszystkich i wszystkim odpowiedzieć choćby po parę słówek.

Ziuni W. w Kurzanach. Pieniążki otrzymaliśmy.

Klimciowi i Zosi w Putiatyńcach. Zagadki wasze są bardzo dobrze ułożone, więc umiemy je chętnie.

Feli i Tadziowi P. w Nowym Sączu. Cieszy nas to, że Tadzio uczy młodszą siostrzyczkę rozwiązywać zagadki, aby ona go mogła wyręczać w pisywaniu listów do „Małego Świątka“, bo „Świątek“ kocha bardzo zgodne rodzeństwo.

Mani J. w Bliznem. A czy przeczytałaś braciszkowski tę powiastkę?

Maniusi, Józiowi i Zosi w Mizuniu zasyła „Świątek“ serdeczne pozdrowienie.

Jadwisi Sz. we Lwowie. Zgadłaś, że „Świątek“ miał dużo listów do czytania podczas świąt. Okładki możesz dostać u intrologatora, który je robi dla „Świątka“, adres: (p. Starzecki, Lwów, ul. Ormiańska l. 27.) Ozdobna oprawa „Świątka“ kosztuje 80 ct., „Świąteczka“ 40 ct., a dodatku powieściowego 30 ct.

Ludce P. we Lwowie. Czekamy opisu.

Irence Sk. we Lwowie. Zapewne wasza przełożona p. Niedziałkowska musiała być zadowolona z daru imiennowego, jaki dla niej obmyśliłyście. Bo doprawdy wielka to przyjemność ochronić na całą zimę od nędzy aż 6 osób i zaopatrzyć je we wszystko, czego potrzebują.

Zosi B. w Tarnopolu. Numery żądane wysłaliśmy, za życzenia dziękujemy.

Stasi S. w Czorkowie. Gdy przyszlesz koniec bajki to ci odpowiemy, czy się nam przyda. Nagrodę z pewnością wylosujesz, przysyłaj tylko rozwiązania.

Wszystkim czytelnikom, którzy przysłali nam życzenia noworoczne, dziękujemy za nie i zasyłamy nawzajem. — Kto nie znajdzie dziś odpowiedzi na swój liścik, niech nie ma żalu do „Małego Świątka“, bo chociaż dołączyliśmy osobną kartkę na korespondencye, mimo to nie starczyło nam miejsca na odpowiedzi dla wszystkich.

MAGAZYN

pod firmą

KAUCZYŃSKI i OBERSKI

Lwów, ul. Karola Ludwika l. 7.

Filia ul. Halicka l. 6.

poleca

wspaniałe dekoracye do ozdobienia
BOŻEGO DRZEWKA

Ceny nadzwyczaj niskie. — Taniej jak w magazynach wiedeńskich.

Sortymenta złożone ze 100 najrozmaitszych błyskotek z aniołkiem, z gwiazdką itp. po złr. 2.60, 3.50 do złr. 10. — Patentowane lichtarzyki tuzin po ct. 5, 6, 8 do 25. — Włosy aniołów kowerta po 10, 12 ct. — Wata na śnieg podwójnie pakowana 10 ct. Ognie do oświetlenia Bożego drzewka po 10, 15 i 30 ct. — Patentowane podstawki do Bożego drzewka po złr. 1.50.

TREŚĆ: W Nowy Rok, wiersz St. Kossowski ej. — Obrazki z życia znakomitych ludzi, Tatarska strzała Z. Morawskiej. — Dzielný chłopiec, powieść osnuta na tle historycznym, Sz. Rogali. — Kwitnąca róża, komedyjka fantastyczna Bolesławieca. — Laleczka, polka. — Mieszkańcy lipy A. Lewickiej. — „Małemu Świątkowi“ na Nowy Rok, wiersz. — Do polskich dzieci. — Zagadki. — Rozwiązania zagadek. — Korespondencye redakcyi. — W dodatku: „Babunia“.

Wydawca: **St. Rossowski.**

Redaktorka naczelna: **Anna Lewicka.**

Za redakcyę odpowiedzialna: **St. Kossowska.**

Z drukarni „Dziennika Polskiego“ pod zarządem Fr. Kattnera.